

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Srodę dnia 27 Grudnia r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg, dnia 14 grudnia.

We wtorek d. 12. z okoliczności narodzin NAYJA-NIEYSZEGO CESARZA JEGOMO-CI, wielcy dygnitarze koronni, ministrowie, wyżsi oficerowie gwardyi i woyska, korpus dyplomatyczny, mieli szcześnie składać NAYJA-NIEYSZYM CESARZOWYM powinszowanie. Uroczyste *Te Deum* spiewane było w kaplicy pałacowej i we wszystkich kościołach stolicy. U dworu był wielki obiad i bal wieczorem. Miasto było oświecone. (*Conser. Impar.*)

Przez naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 2 października, otrzymani z Naymilościwszych względów pensye dożywotnie: radca kollegialny *Xięć Wolkowski* po 750 r. za 50letnią służbę; radca dworu *Obuchow* za 52letnią służbę, po 300 r.; radcy tytularni *Lewandowski* za wyżej 45ciu lat po 150 rubli; *Sobolew* za 34 lat po 450 r., i *Wiersznin* za 37 lat służby po 500 r. na rok.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 2 października, na miejsce zmarłego prezydenta wileńskiego sądu głównego departamentu czasowego, *Umiastowski*, na posłanie Rządzącego Senatu, naymilościwiej mianowany prezydentem tegoż sądu assesor *Rosochacki*.

Przez Ukaz Naywyższy J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 28 października, radca tytularny *Michał Surażewski*, strażczy powiatowy bielski przy zupełnem uwolnieniu od służby, otrzymał z Naymilościwszych względów pensyi dożywotnie po 100 r. na rok, w nadgodę chwalebne sprawowania się w służbie przez lat 35.

A U S T R Y A.

Werona dnia 4 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej)

Z powodu odebranych tu pomyślnych wiadomości o stanie *Piemontu* i *Neapolu*, stojące w tych krajach woysko austriackie, albo wyjdzie powoli, albo przynajmniej zmniejszonem będzie. W przeciagu półroka ustąpi zupełnie z *Piemontu*. Pierwsza trzecia część wspomnianego woyska wyjdzie z tamtąd d. 1 stycznia roku przyszłego, druga d. 1 kwietnia, a trzecia d. 1 lipca. W *Neapolu* gdzie lubo powstanie dłużej trwało, jednak się bardzo nie wkorzeniło, liczbą woyska austriackiego ma być znacznie zmniejszoną. Dostarczenie pieniędzy i różnych potrzeb dla woyska, ma natychmiast ustać.

Wiedeń dnia 18 grudnia.

(z Gazety Ryzk. Zuschauer.)

Słychać że rząd nasz ułożył się z domem *Rothschilda*, o nową pożyczkę 36 milionów, w której wypłacie przynimowane będą austriackie papiery.

Zapewniając, że dotychczasowy austriacki minister w *St. Petersburgu* Hr. *Lebzelter*, w nadzwyczajnem poselstwie wysłany będzie do *Konstantynopola*.

W Ł O C H Y.

Rzym dnia 10 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

N. Król Jmć pruski wyjechał d. 7 b. m. z *Neapolu*, a nazajutrz przybył do tutejszej stolicy. Oglądał tu wczora rozmaite starożytności,

a dziś pożegnał Oyca świętego, i jutro wyjedzie na powrót przez *Florencyę*.

Xiążęta pruscy *Wilhelm* i *Karol* pozostali jeszcze w *Neapolu*, lecz za kilka dni udadzą się za Królem Jmcią.

Od granic włoskich dnia 10 grudnia.

Czynności kongresu zbliżają się do końca i wkrótce spodziewać się należy urzędowego ogłoszenia skutku obrad. Co się tycze Wschodu, zdaje się, iż grecy zostawieni będą własnym siłom; Hrabia *Lebzelter*, poseł austriacki przy dworze rossyjskim, ma być wysłany do *Stambułu*, dla skłonienia Porty, aby się z ościennemi Mocarstwami pojednała.

Z powodu odjazdu Xięcia *Modeny* z *Werony*, i bliższego wyjazdu z tamtąd Xiężney *Parmy*, wacść należy, iż projekt utworzenia związku włoskiego, na wzór związku niemieckiego, nie zaraz przyjdzie do skutku. Król neapolitański ciągle chorował, i dla tego nie ukazywał się publicznie. Rzadko także widziano Króla sardyńskiego *Felixa*. N. Cesarz Jmć Austriacki płacił za pomieszkowanie swego dworu i kancelaryi stanu, miesięcznie 60,000 zł. ryńskich monetą konwencyną, a N. Cesarz Jmć Rossyjski 10,000 dukatów.

(z Kor. Warsz.) W *Palermie* wszystkie źródła powysychały, i tylko jedna studnia dostarcza wody dla 140,000 mieszkańców.

(z Gaz. Ryzk. Zusch.) Ministeryalny *Dziennik Rozpraw* wyraża, iż na kongresie rzeczywiście postanowiono, wyprowadzenie woysk z *Piemontu*, a to ma być uskutecznione we trzech terminach: w pierwszym dniu stycznia, kwietnia i sierpnia. Inne gazety paryżkie zawierają, że załoga alexandryjska znacznie pomnożoną została. Na przełożenie Arcy Xięcia, woyska z *Modeny* już wyprowadzono: ale tam jeden się tylko batalion znajdował. Załoga w *Neapolu* ma być zmniejszona, a bardziej summa podatków na jej utrzymanie.

T U R C Y A.

Od granic tureckich, dnia 5 grudnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

List z *Idry* pod d. 25 listopada wyraża: „Od d. 16 b. m. wielka panuje radość na wyspach po odebraney naprzd przez okręty angielskie wiadomości, iż drugi kapitan Basza, wysłany przeciwko grekom, doznał takiego losu, co poprzednik jego, który spustoszył wyspę *Scio*. Przez śmiałość matków greckich, na których czele był kapitan *Meiauly*, w nocy z dnia 10 na 11 listopada, wyleciał na powietrze ze swoim okrętem admirałskim w porcie *Tenedos*. Zwycięzcy nie poniosłszy żadney straty, przybyli do *Ipsary*, z kądem natychmiast wysłano deputacyą z doniesieniem o tym ważnym wypadku. Okręty angielskie oddają sprawiedliwość śmiałemu czynowi greków, i dzielą ich radość. Wiadomo, iż flota turecka dawno już mogła być zawinąć do portu stambulskiego; lecz W. Sultan ociągał się z wydaniem rozkazu w tey mierze: gdyż w stolicy panowały rozruchy, i lękać się wypadało, aby powrót floty bez oznaków zwyciężkich, bardziej jeszcze rozdrażnionych umysłów nie zapalił.“

Rząd grecki ogłosił następującą urzędową wiadomość o spaleniu admirałskiego okrętu tureckiego:

Ipsara dnia 5 (17) listopada.

„Niniejszém piśmie donosimy o nowem, nader świetném, zwycięstwie. Gdyśmy się dowiedzieli, iż flota turecka dla przeciwnych wiatrów stanęła na kotwicy pod *Tenedos*, uzbiliśmy natychmiast dwa statki palne, które wraz z dwoma innemi statkami, d. 27 października (8 listopada) ztąd wypłynęły, i mimo stojących na straży okrętów tureckich, przybyły niedaleko *Troza* na przeciw *Tenedos*, gdzie stały liniowe okręty tureckie. W nocy jeden statek palny popłynął ku okrętowi liniowemu, na którym, jakiesmy się potem dowiedzieli, był nowy kapitan basza, i który ze wszystkimi ludźmi został na powietrze wysadzony i spalony. Drugi statek palny udał się przeciwko innemu okrętowi liniowemu, który jednak ostrzeżony wystrzałami pierwszego, wyjął kotwicę, i usunął się, a wtędy statek palny wielkie między innemi okrętami zrobił zamieszanie. Bohatyrowie obu statków palnych powrócili od 6 dni. Okręty, które dotąd przybyły ze *Szambulu*, donoszą, iż W. Sultan kazał uciąć głowę *Halewii Effendemu*, polubownikowi swemu, i *Berber Baszy*; odmienił oraz wszystkich ministrów. Okręty te, płynąc koło *Tenedos*, widziały morze okryte szczątkami rozbitych okrętów nieprzyjacielskich, i dla tego wysłaliśmy ztąd kilka statków wojennych.“ (podpisano) *Efrowie Ipsary*.

List z *Tryestu* dodaje, iż gdy wiadomość o losie kapitana baszy doszła do *Smyrny*, turecy padli na kolana, wzywając pomocy Boga i Proroka jego.

Gdy po spaleniu okrętu admirałskiego, flota turecka wchodziła na kanał szambulski, i mijala *Barbiery*, grecy ośmieliwszy się przebyć pierwsze i drugie baterie przy *Dardanelach*, powtórnie na nią ze statkiem palnym uderzyli. Lecz dla pędu wody i ciszy, która nagle nastąpiła, nie pozyskali spodziewanego skutku, i z tej przyczyny musieli porzucić statek palny, i wrócić do swoich okrętów. Zdaje się, iż twierdza *Napoli di Romania* wkrótce się podda.

W połowie listopada poddało się grekom kilka twierdz, które dotąd turecy na wyspie *Kandyi* zajmowali. Zdaje się, iż tej zimy wszystkie tamęczne twierdze kapitulować będą.

Grecy przytrzymali dwa okręty angielskie, które Basza smyrneński chciał wysłać do *Napoli di Romania*, lecz właścicieli ich szanowali. W czasie ostatniego pobytu eskadry austriackiej w porcie smyrneńskim, jenerał *Paulucci* wyjednał u baszy uwolnienie okrętu pewnego Mocarstwa zatrzymanego, z przyczyny kłótni zaszłej z jego ludźmi. Basza *Akry* zbuntował się przeciwko *Turcyi*, i dla tego basza *Damaszku* obległ go.

ANGLIA

Londyn, dnia 10 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 7 b. m. odebrano tu listy od Xięcia *Wellingtona*. Wczora nadeszły znowu listy z *Werony* do rządu.

Dziwić się wypada, iż pisma opozycyjne tutejsze sadzą się na pochwałę czynności Pana *Canninga*, Lorda *Wellingtona*, Margrabiego *Welllesley*, i t. d., a gazecie ministerjalney *Kurjer*, przykro jest stosować się do nowego systematu.

W Irlandyi oddalono wielu znakomitych urzędników; przeszło 200 szlachty utraciło posadę. Są między nimi Jenerałowie, Hrabowie, Baronowie. Środek ten przyłożył się do uspokojenia tamęcznego ludu.

Wyszło już 5 edycyji dzieła lekarza *O'Meara* pod napisem: *Napoleon na wygnaniu*. Każda edycya wynosiła 1000 exemplarzy. Piąta przypisana jest *Lady Holland*, i obejmuje różne wizerunki, między którymi jest także wizerunek Pana *Hudsona Lowe*, byłego wielkorządcy wyspy *ś. Heleny*.

Londyn dnia 7 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Słychać, iż wyprawa, do której niedawno maytków zaciągano, ma się udać do wyspy *Kuby*.

Nieporozumienia między anglikami a rządem chińskim, o których wkrótce dowiemy się ważnych nowin, zmieniają bez wątpienia handel tamęczny z zagranicznymi krajami, a może go nawet zupełnie zniosą. Rząd bowiem chiński widzi, iż od czasu otworzenia portów krajowych dla cudzoziemców, wzmożyły się zbytki, zepsucie obyczajów i występki, co mogłyby zupełne ubóstwo za sobą pociągnąć. Przekonano się o mylności zdania, jakoby handel z anglikami zubożał chińczyków.

Londyn dnia 9 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Powiadają, iż Król nasz przyszłego lata zwiedzi kraje swoje na stałym lądzie. Spodziewają się, że podczas jego bytności w *Hannowerze*, odbędzie się chrzciny Xięcia *Jerzego*, syna Xięcia *Cambridge*, a Monarcha ma być jego oycem chrzestnym.

Główna burza d. 5 b. m. w rozmaitych stronach państwa wielkie szkody i spustoszenia poczyniła. W *Liverpool* i *Stockport* kilku ludzi życie utraciło.

Podług gazety dublińskiej, spokojność zupełnie panuje w Irlandyi; lud odbywa wprawdzie małe zgromadzenia, lecz te w niczem porządku nie nadwerczają.

Zwołanie parlamentu odroczone zostało do d. 4 lutego r. p.

Londyn dnia 13 grudnia.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Podług odebranych dnia wczorayszego wiadomości z *Paryża*, Xiążę *Wellington* ma się tam zatrzymać, dla pogodzenia nieporozumień między Hiszpanią a Francją.

W *Portsmouth* zaczął się dobrowolny zaciąg maytków do służby za granicą. Zapewna ta jest służba w Indjach Zachodnich pod komandorem *Owen*, na eskadrze zupełnie na stopę wojenną uzbroić się mającej. Osada fregaty *Phaeton* jest 255 do 300 ludzi, *Valeron* (26 działowy) 125 do 175 pomnożona. (*Zuschauer*.)

NIEMCY.

Od brzegów Menu dnia 17 października.

(z *Gazety rzyńskiej Zuschauer*.)

Król Jmé bawarski, na żądanie ministra wojny Hrabiego *Trüba*, przez wzgląd na 50-letnie jego usługi, raczył go od obowiązków uwolnić i dozwolić też samę płacę pobierać, i dawnych zaszczytów używać. Tymczasowie sprawowanie obowiązków ministra wojny powierzono jenerał majorowi *Maillot*. Na własne żądanie jenerał komenderujący, jenerał porucznik Xiążę *Karol* bawarski, uwolniony został od służby z rangą jenerała kawalerji. Xiążę *August Napoleon*, *Karol Eugeniusz Leichtenberg*, mianowany został porucznikiem w 6tym regimencie lekkiej jazdy.

Od brzegów Menu dnia 17 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Xiążę *Morusi* z innym Xięciem greckim i kilku grekami przybył d. 16 b. m. z *Odessy* do *Frankfortu*.

Radca handlowy *Hoffmann*, wróciwszy z *Marsylii*, ogłosił d. 13 b. m. w pismach publicznych podziękowanie za wsparcie, jakiego doznali ci, którzy do Grecyi popłynęli.

Posel francuzki przy rządzie szwajcarskim ogłosił, iż nadal nikomu, udającemu się do Grecyi, dopóty nie wyda pasportu do *Marsylii*, póki się nie przekona o rzeczywistości zamiaru jego plynienia do Grecyi.

Hrabia *Copodistras*, rossyjski minister stanu, wyjechał d. 1 b. m. z *Lauzanny* do *Genewy*.

Hrabia *Benningsen*, jenerał rossyjski, dał niedawno w *Hannowerze* bal, który Xiężniczka angielska, *Augusta*, obecnością swoją zaszczyliła.

Landgraf besko-homburski zawarł z bankierem frankfortskim *Goll*, układ względem pożyczki 500,000 zł. ryń. na zapłacenie dawniejszego długu krajowego.

Frankfort dnia 14 grudnia.

Rozeszła się tu wiadomość, że po ukończeniu działań kongressu w *Weronie*, interessa Niemiec

mianowicie związku niemieckiego, będą przedmiotem obrad szczególnych między Xięciem Metternichem, a Hrabią Bernsdorf.

Mówią tu także o rychłym wyjeździe do Madrytu pełnomocników wielkich Mocarstw. (z *Korr. War.*)

Drezno dnia 17 grudnia.

Zgubiony tu niedawno na balu dworskim kosztowny naszywnik, za którego wynalezienie ogłoszono publicznie 100 luidorów nagrody, pokójka pewney zagranicznej damy znalazła i oddała. (z *Gaz. Warsz.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 13 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wczora rano przede mszą Xiążę Wellington miał półgodzinne wysłuchanie u Króla. W sobotę będzie na obiedzie u Barona Rothschilda, i zaraz potem wyjedzie do Londynu.

Wczora przybył do rządu naszego goniec z Werony.

Podług wiadomości z Tuluzy, trapista wyjechał do Nawarry, do wojska jenerała O'Donela.

Skarga Pana Beniamina Constant przeciwko Panu Mangin; tudzież skargi Panów Lafitta i Karatrego, odesłane zostały przez jenerałego adwokata przy sądzie w Poitiers, do ministra sprawiedliwości; ten posłał je do prokuratora jenerałego przy sądzie kassacyjnym, a ten znowu do sekcyjskarg, przy tymże sądzie będącej, pod przewodnictwem Pana Henrion de Pansaj: onegdaj wydział ten naradzał się tajemnie, a w przyszły tydzień ma zapisać wyrok.

Wydawca odpowiedzialny *Kuryera francuzkiego*, udał się do więzienia, w nadziei, iż sąd kassacyjny niezwłocznie postanowi względem wyroku, któremu śpiesznie stał się posłuszny; co jednak dopiero w końcu zeszłego tygodnia nastąpiło. Pan Legracieux d. 11 b. m. został na wolność wypuszczony, a tak siedział jeszcze 5 dni w więzieniu po zapadłym wyroku.

Kilka gazet doniosło o przybyciu Pana Marchangy do Lille, którego postrachem Karbonarów nazywają.

Clermont Tonnaire, arcy-biskup tuluzki, otrzymał d. 2 b. m. kapelusze kardynałski.

(z *Kor. Warsz.*) W jednym z dalszych artykułów o Hiszpanii tak wyraża Dziennik Rozpraw: „Utrzymanie pokoju między Francją a Hiszpanią zapewne uważać należy, gdyby Francya zaniechała wątpliwego środka, jakim jest zbrojne wdanie się; nie mniej jednak starać się będzie o powściągnięcie wypadków sprzeciwiających się porządkowi, utrzymaniu pokoju, cywilizacji, temu jednemu celowi teraźniejszej polityki i świętego przymierza Mocarstw Chrześcijańskich.“ Dalej tak wspomniany dziennik wyraża: „Możnaby utworzyć Hiszpańsko-amerykański związek, pod rządem jednego Cesarza, a przynajmniej rządcę z temi krajami traktatów przymierza Meksyk i większa część Peru pragną równie monarchicznego kształtu rządu, jak swojej niepodległości; a przeto tam przynajmniej mogłoby się udać utworzenie dwu nowych tronów, dla Xiążąt z rodziny burbońskiej. Jeżeli Hiszpania ciągle zechce nas trwożyć wojną domową, natenczas Europa będzie przymuszona wykreslić ją z listy narodów ucywilizowanych, zerwać z nią związki polityczne i towarzyskie, zamknąć swoje porty dla jej okrętów, a natomiast uznać państwa w Ameryce powstające, słowem: uważać Hiszpanią za kraj barbarzyński, podobny cesarstwu marokańskiemu, lub krajowi algierskiemu.“

W dniach 2 i 3 b. m. przyplłynęło tu 40 hiszpanów, należących do korpusu rojalistów; przybyli z Gibraltaru, dokąd się schronili; lecz musieli się oddalić. Przyjaciela wojska wiary przyjeleń ich chętnie i zbierają dla nich składkę.

(z *Gaz. Ryzk. Zusch.*) Xiążę Wellington, który d. 9 grudnia do Paryża przybył, i miał wkrótce wyjechać, zabawi do 15go. Miał kilka prywatnych audyencyj u Króla. — Niektóre gazety paryżkie wyrażają swe zadziwienie nad tem, że angielski ministerjalny *Kuryer*, woynę za rzecz

niezawodną między Hiszpanią a Francją, głosi, jak gdyby Francya uroczyście obowiązana była, woynę rozpocząć. Jedni wnoszą, że Anglia dla tego tak gorliwie woynę pragnie, że z niej rokuje dla siebie korzyści; drudzy zaś *Kuryera* uważają, nie tylko za urzędową gazetę ministerjalną, ale też i pewney partii dworu francuzkiego. Wszystkie francuzkie gazety, bez wyjątku, są teraz za pokojem, mianowicie od tego czasu, jak na wielkiej radzie ministrów i Hrabia Arcezyi za nim się oświadczył. Wszystkie teraz usiłują dowieść, jak niebezpieczną rzeczą jest wojna, a pożądanym pokoy, a nawet tak utrzymuje i gazeta *Etoile* — Xiądz Llorente, dość sławny i nie zbyt skrupulatny autor historyi inkwizycyi hiszpańskiej, teraz już mając wieku podeszłego, odebrał rozkaz wyjechania z Francyi we 24ch godzinach, i wzięcia pasportu do Hiszpanii. — Wyszedł na piśmie rozkaz policyi do xiggarzy w *Palais-Royal*, zabraniający przedawać dzieła *Woltera*, *Rousseau*, *Dydera* i t. p. — Policzono młodzież od ostatniej konspiracyi, mającą należeć do następnej: liczba jej wynosi 20,000 ludzi. 40,000 niedawno zaciągnięto, a większa część tych, którym termin w teraźniejszym roku upłynął, zaciągnęła się znowu do wojska. Przez te klasy, wojsko 80 tysięcy ludzi powiększone zostało — Publiczność w Lille przyjęła Pana Marchangy bardzo niejednostajnie, co było przyczyną niespokojności na teatrze; gdy jeden wykrzykiwał: *Niech żyje Marchangy!* drugi odzywał się: *Niech żyje Wielki Sultan!* Wielbiciel turków został aresztowany.

Paryż, dnia 14 grudnia.

Pozawczora Król Jmć pracował z ministrami spraw zewnętrznych i marynarki, a wczora znowu z ministrem spraw wewnętrznych i prezydentem rady stanu.

Zdaje się, że odjazd Xięcia Wellingtona został jeszcze na kilka dni odłożony. Następujący soboty ma być na wielkim dyplomatycznym obiedzie u Xięcia Montmorency.

Dziś przybył tu P. Ouyard. Luho on bardzo krótko w Weronie bawił; wszakże rejencya urzędowska, której jest podskarbin, znalazła okoliczność uprzedzić go przybyciem swoim do Francyi. (z *Korr. Hambur.*)

(z *Gaz. ber.*) D. 11 Król Jmć przydywał na radzie od godziny 12 do kwadransa na 2gą. Po skończonej radzie Xiąże Montmorency był u Xięcia Wellingtona.

Dnia 12 Król Jmć dał Xięciu Wellingtonowi prywatne wysłuchanie, które przez pół godziny trwało.

Rochefort dnia 9 grudnia.

Dzisiaj wypłynęła z wojskiem fregata *Vesta* lin do wysp angielskich, a jutro zapewne *Mosselle* wypłynie. Okręt *Sekwana*, ma także wziąć wojsko, i za pierwszym połyśnym wiatrem wypłynąć, *Bonite* ma przewieźć wojsko do *Cajenne*.

HISZPANJA.

Madryt dnia 2 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Stany uchwały 37 milionów 309 308 realów, na umundurowanie i uzbrojenie czynney milicyi narodowej.

Każdy urzędnik podeyrzany o niesprzyjanie systematowi konstytucyjnemu w kraju naszym, traci swój plac. Naywięcej odmian zaszło w ministerjum woyny.

Tutejsza milicya narodowa zastępować będzie wojsko przez cztery miesiące, które wyjdzie do Nawarry.

Odebraliśmy tu urzędową wiadomość o znakomitem zwycięztwie Jenerała Milans, odniesionem d. 22 z. m. pod *San Petro de Forello*. Spalił oporne miasto, i przeszło 500 mieszkańców, którzy się z rojalistami połączyli, śmiercią ukarał.

Dnia 5. Dnia 3 b. m. stany nasze potwierdziły trzy artykuły kapitulacyi palerearskiej w sposób następujący. 1) Kapitulacya zachowaną będzie względem wszystkich, którzy w skutku jej poddali się, 2) względem tych, którzy w skutku późniejszego wezwania jenerała stawili się; 3) inni mają być sądzeni, lecz nie będą ulegać karze śmierci.

Na wniosek Pana *Ferrer* i innych, przyjęto dług 46 milionowy, rachując po 5 od sta procentu, na zaspokojenie wydatków ministrów.

Dnia 3 b. m. wieczorem przybył tu goniec ze Włoch, i z tego powodu nazajutrz odprawiło się tajemne posiedzenie stanów. Dziennik *Uniwersal* zbiera pogłoskę, jakoby goniec ten przywiózł ważne wiadomości z *Werony*, był to goniec wysłany od Pana *Willanueva* z *Genui*.

Od granic hiszpańskich, dnia 5 grudnia:

Słychać, że wojsko wiary zostało rozproszone; nawet na mocnych stanowiskach utrzymać się nie mogło. Nie odważyło się stoczyć właściwej bitwy; a lubo wojsko *Miny* jest źle urządzone, przecież ma postawę wojska regularnego. Lecz za to rozpocznie się teraz w Hiszpanii wojna domowa; utworzą się tam gerilasowie, którzy, jak w czasie wykroczenia francuzów, lub wprzód jeszcze za czasów Maurów, wiele dokazywali. Liberalisci hiszpańscy starają się wprowadzić ucywilizować całą Hiszpanię; lecz co rozumieją przez cywilizacyę, to nie wiadomo.

Od czasu zdobycia *Castelfolitu* mnóstwo hiszpanów przybywa do Francyi. Dnia 14 z. m. przybył do *Perpignan* ojcino ministra *Rejencyi Ortaffy*. Wydawca gazety urzędzkiej znajduje się w *Prades*.

Dziennik *tuluński* donosi z *Puyserda* o całkowitem pobiciu *Baroni Erolesa* pod *Belder*. Dnia 28 z. m. *Mina* miał 1500 300 piechoty i 300 jazdy. *Rojaliści* rozprzeczali się, i sam *Eroles* ledwo się nie dostał w niewolę; lecz potrafił umknąć z 80 ludźmi do doliny *Aizera*. Dnia 29 z. m. powstańcy opuścili *Puyserda*, gdzie wszedł *Mina* i ścigał ich do granicy.

Konstytucyoniści uwolnili także swoich jeńców, których rojalisci zostawili we wsi *Esterri*.

D. 6. Główna kwatera *Jenerała Myny* jest w *Puyserda*. Sam on kilkakrotnie ukazał się na granicy; słychać nawet, że widział się z dowodzącym *Jenerałem* francuzkim.

Rojaliści, będący z drugiej strony doliny *Aran*, a których liczbę do 200 rachują, nie są za pewne ani przez połowę tak liczni; stracili odwagę i wielu z nich opuszcza swoje stanowiska.

Pruszy.

Berlin dnia 14 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Obrady deputowanych prowincyi nadreńskich względem interesów stanowych, trwają tu ciągle pod przewodnictwem *Królewica* następcy tronu. Przykładają się do nich trzy naczelni kommissarze, jako to: *Minister* stanu *Voss*, naczelny prezes *Vincke*, i naczelny prezes *rejencyi Schönberg*. Sessye bywają dwa lub trzy razy na tydzień. Obrady wkrótce się ukończą, i deputowani w przyszłym tygodniu mają wyjechać napowrót do domu.

Berlin dnia 19 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Gazeta rządowa tutaj za umieściła nekrolog zmarłego *Xięcia Hardenderg*. Dla okazania ducha polityki i sposobu myślenia zmarłego *Xięcia*, przytoczymy własne jego słowa wyrzeczone we 3ch rozmaitych epokach. Gdy w r. 1807 złożył dobrowolnie urząd ministra, ogłosił w gazecie berlińskiej: „Honor mój zakładam na szacunku i zaufaniu mojego Monarchy i ludu pruskiego, na uczuciach szanownych oudziemców, z którymi byłem w rozmaitych stosunkach, a między którymi z radością liczę także francuzów. Nie urodziłem się w kraju pruskim; ale nikomu z rodowitych prusaków nie ustępuję w patriotyzmie, i na byłem ich praw przez moje usługi i przeniesienie dziedzictwa mego na ziemię pruską. Chociaż nie jestem żołnierzem, czuję jednak, iż godny byłbym tego stanu, gdyby los był mi przeznaczył do bronięcia z orężem w ręku mojego Króla, jego praw, tudzież honoru, godności i bezpieczeństwa narodu.“ Do zgromadzenia deputowanych dnia 13 lipca 1811 r. rzekł: „Mój systemat polega na tem, aby każdy mieszkaniec kraju, mógł zupełnie użyć

wszystkich sił swoich, i nie doznawać żadney przeszkody od obcey samowolności; aby sprawiedliwość była ściśle i bezstronnie wymierzana; aby zasługa w każdym jakimkolwiek bądź stanie doznawała prawa do nagrody; aby nakoniec, wychowanie, prawdziwa religijność i stosowne urządzenia krajowe, tworzyły cel i jeden sposób myślenia w narodzie, któryby opierał się na naszym szczęściu i bezpieczeństwie.“ Przy otwarciu rady stanu w r. 1817 powiedział: „Nader słabo odpowiedźmy nadziei, jaką w nas pokłada cza i potomność, jeżeli prace nasze ograniczymy w ścisłym zakresie potrzeb obecnych. Zapytanie, które rozwiązać mamy, nie zależy na obaleniu istniejących zasad dla tego, że sztuczne rachuby teoryi inaczej mieć chcą; nie zależy także na zachowaniu starożytnych zasad w przeistoczonym kształcie, lecz na ich zastosowaniu do obecnych potrzeb kraju, na ukształceniu naszego narodu i odpowiedzeniu potrzebom czasu. Prawodawcy są narzędziem wybranem przez rządzącego świata do oświecenia rodu ludzkiego. Mając tylko na widoku ten najwyższy cel, możemy ustalić pomyślność kraju i udzielność narodu. Usiłowanie podobne, jest przykładem, który Prussy dać powinny.“

Niderlandy.

Bruxella dnia 12 grudnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Donoszą z *Dunkierki* o odebrany rozkazie posłania żłamał na okrętach dział i potrzeb wojenych do *Bajonny*.

Dnia 15. Fabryki cynku w *Leodium* nie mogą dostarczyć zewsząd zamawianej ilości tego kruszcu.

Słychać, iż fabrykanci sukna w *Verviers* wezwani zostali, aby się podjęli dostawy sukien potrzebnych na ubranie konstytucyynego wojska Hiszpanii. (z *Korr Warsz.*)

Bruxella dnia 15 grudnia.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Celem zgromadzenia stanów wschodniej *Flandryi* pod prezydencyą nowego wielkorszącego d. 10 b. m. było postanowienie, azali podatki od miliwa przez zadzierżawienie wybierane być mają, i postanowiono jednogłośnie, aby wybieranie ich odbywało się tak, jak prawo przepisało. Przeciwnie zaś kraje *Hennegau* i *Limburg* jednogłośnie się zgodziły na zadzierżawienie.

Szwecya.

Sztokholm dnia 6 grudnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Król nasz dał pozwolenie *Papu Hausteen*, profesorowi w *Chrystyanii*, udania się po 2 lub 3ch latach, w podróż naukową do *Syberyi* i *Kamczatki*, szczególniej celem czynienia postrzeżeń magnetycznych, i uzupełnienia doświadczeń czynionych przez *Franklina*, *Parry* i *Humbolda*, w innych pasach ziemi. *Hausteen* zamysła udać się drogą popod 60tym stopniem szerokości północney, i ile mu okoliczności dozwolą, jedną z większych rzek, na przykład *Jenisej*, na północ się obrócić. Nie posilając gruntownie właściwych przyrodzonych nauk bierze z sobą młodego światłego człowieka, który pięknie rysuje i może czynić postrzeżenia w botanice, geognozji i mineralogii.

Przeżąd Towarow.

Od *Wileńskieg Składoweg Tamozni* ogłasza się, że przy niej we 3ch terminach, to jest: 1szym 28, 2gim 29 grudnia, a 3oim ostatecznym dnia 2 stycznia 1823 roku przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane 66 postaw różnego koloru sukna, miarą 1444 $\frac{1}{2}$ arszynow. Dnia 23 grudnia 1822 r. Zarządzający *Fon Smitten*.

Za Sekretarza *Tytularny Sowietnik Multiański*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 22 grudnia: rubel srebrny 3 rub 78 $\frac{1}{2}$ kop., czerwony złoty now. r. 11 kop. 54, stary r. 11 kop. 35, imperyal r. 36 kop. 75.

Wilno dnia 27 Grudnia Roku 1822 v. s.

W I A D O M O Ś C I K R A J O W E

Gazeta Senacka umieściła następujące:

*A tykuty dodatkowe Konwencyi Kartelowey,
zawartej między Rossyą i Austryą dnia $\frac{1}{2}$ czer-
wca 1815 roku, podpisane w Wiedniu dnia $\frac{1}{2}$ li-
pca 1822 roku.*

Nayjaśniejszy Cesarz Wszech Rosssy Król Polski i t. d., Nayjaśniejszy Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski i t. d. Znalazłszy zgod-
nóm ze stosunkami przyjaźni i związków szczęśli-
wie między dwoma Mocarstwami istniejącemi,
nadać większą rozciąłość Kartelowi w dniu 5 (17)
czerwca 1815 roku o wzajemne wydawanie zbie-
gów zawartemu, i pragnąc oprócz tego za pomo-
cą dokładniejszych zastrzeżeń, zapewnić skutek
niektórych modyfikacyi, dążących do wykonania
rzeczonego Kartelu, poprzednio pomiędzy ich mi-
nistrami przyjętych, postanowili połączyć to wszy-
stko w artykułach dodatkowych do Kartelu z dnia
5 (17) czerwca 1815 roku, i w tym celu miano-
wawszy pełnomocników to jest: Nayjaśniejszy Ce-
sarz Wszech Rosssy, Król Polski i t. d. Pana Je-
rzego Hrabie Gołowskina, rzeczywistego tajnego
radcę, senatora, aktualnego szambelana, pośła swe-
go nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy
dworze Jego Cesarskiej Królewskiej Apostolskiej
Mości, kawalera wielkiego krzyża, orderów: ś. *Ale-
xandra Newskiego* z brylantami, ś. *Włodzimierza*
2ey klasy, ś. *Anny* iszey klasy, i Orła Białego
polskiego; orderów: Lwa, de Zachringen i wierno-
ści Badeńskich; tudzież kommandora dziedziczne-
go orderu ś. *Jana Jerozolimskiego*; a Nayjaśniey-
szy Cesarz austriacki, Król Węgierski i Czeski
i t. d. Pana *Klemensa Wacława Lotaryusza Xię-
cia Metternich Winneburg Ochsenhausen*, Xięcia
Portelli, kawalera Złotego Runa, wielkiego krzy-
ża orderu królewskiego ś. *Stefana* węgierskiego,
krzyża cywilnego honorowego złotego i orderu ś.
Jana Jerozolimskiego, kawalera orderów: ś. *Andrze-
ja*, ś. *Alexandra Newskiego* i ś. *Anny* i klasy,
rossyyskich; orderu Naywyższego Annuncyady Sa-
rdyńskiego, Słonia Duńskiego; Orła Czarnego i Czer-
wonego pruskich; Serafinow, Szwedzkiego; Wiel-
kiego krzyża orderu *Karola III*, hiszpańskiego;
orderu *Chrystusa*, portugalskiego; wielkiej wstęgi
Legionu honorowego, kawalera orderu ś. *Janu-
arusa* i Wielkiego Krzyża orderu ś. *Ferdynan-
da* i Zasługi, sycylijskich; kawalera orderu ś.
Huberta, bawarskiego, i wielu innych; kanclerza
orderu wojskowego *Maryi Teressy* i kuratora a-
kademii sztuk wyzwolonych, konserwatora aka-
demii krakowskiej, Szambellana i rzeczywistego
tajnego radcę Jego Cesarskiej Królewskiej Apo-
stolskiej Mości, swego ministra stanu i konferen-
cyi, kanclerza dworu i stanu; oraz Pana *Henryka*
Hrabiego *Bellegardé*, kawalera Złotego Runa Wiel-
kiego krzyża orderu cesarskiego austriackiego *Le-
opolda*, kawalera iszey klasy orderu korony że-
lazney i kanclerza tegoż orderu; kommandora or-
deru wojskowego *Maryi Teressy*, ozdobionego
krzyżem honorowym złotym cywilnym, kawale-
ra orderów: ś. *Andrzeja*, ś. *Alexandra Newskiego*
i ś. *Anny* iszey klasy rossyyskich; kawalera or-
deru Naywyższego Annuncyady, Sardyńskiego;
wielkiego krzyża orderu ś. *Ferdynanda* i zasługi,
sycylijskich; niemniej orderu wojskowego *Ma-
rya miliana Józefa*, bawarskiego; szambelana i rzeczy-
wistego tajnego radcę Jego Cesarskiej Królewskiej
Apostolskiej Mości, Wielkiego mistrza Jego Cesa-
rzewiezwowskiej Królewskiej Mości Arcy Xięcia
Ferdynanda dziedzicznego Xięcia Austrii; feld-
marszałka pólkownika, właściciela pólku lekko-kon-
nego, ministra stanu i konferencyi; zarządzające-
go wydziałem wojennym; wspomnieni pełnomo-
cnicy zgodzili się na artykuły następujące:

Artykuł 1. Oprócz zbiegów z wojska czyn-
nego, każdy człowiek należący do tego, co stano-
wi siłę zbrojną w obu cesarstwach, a mianowicie
do landwerów albo do rezerwy austriackich, ja-
ko też do pierwszej rezerwy polskiej, któryby

bez pasportu lub karty drożney, urzędowie danej
przeszedł granice drugiego mocarstwa, będzie u-
ważany za zbiega, i jako taki zwrócony, nawet
bez poprzedniej reklamacyi, skoro tylko za kwa-
likującego się do wydania uznanym zostanie.

Art. 2. Każdy człowiek, nienależący do wojska i poddany jednego z mocarstw umawiających się, któryby się pokazał na granicy bez pasportu lub przyzwoitego upoważnienia, uznanym będzie za włoczege, i jako taki od granicy oddalonym zostanie, wyjąwszy jednak właścicieli, których majątności granicą są przecięte, a względem których warunki artykułu 20go, traktatu z d. 3 maja 1815, w caley swey mocy zachowują się.

Art. 3. Wszyscy ludzie do służby wojskowej oznaczeni; a w szczególności ludzie z drugiej rezerwy polskiej, jako też ludzie objęci w listach konskrypcyi austriackiej, pod denominacją (Die conscribirt anwendbaren) będą wydanymi, chociażby nawet przeszli granicę z przyzwoitym pasportem, skoro tylko przez właściwy sobie rząd, do służby wojskowej szczególnie zostaną reklamowani, bądź do wojska czynnego, bądź do rezerwy, albo też do landwerów itd.

Art. 4. Poddani jednej z Wysokich stron u-
mawiających się, nie będą przyjętymi do służby
woyskowej drugiej strony, chyba gdyby udowod-
nili, że z mocy istniejących w swym kraju praw,
są wolni od wszelkiego obowiązku służby, bądź w
woysku, w rezerwie, lub landwerze, albo też, że
takowym obowiązkom już zadosyć uczynili, lub
też nakoniec, że od rządu swego otrzymali upo-
ważnienie do weyscia w służbę woyskową zagra-
niczną.

Art. 5. Poddani jednej z Wysokich stron umawiających się, którzyby w dniu ogłoszenia niniejszey Konwencyi zostawali już w służbie woyskowej strony drugiey, będą mieli wolny wybór, albo powrócenia do swojey oyczyzny, albo też pozostania nadal w służbie, w którey się już znajdują. Każdy żołnierz, któremu wolno jest tym sposobem powyższy wybór czynić, obowiązany będzie, oświadczyć się w tęp mierze w przeciągu jednego roku, rachując od dnia wymiany ratyfikacyi niniejszych artykułów dodatkowych; jeżeli oświadczy, że ma chęć powrócenia do swojey oyczyzny, uwolnienie od służby dane mu będzie, bez odkładania go do dalszego czasu, lub przywodenia jakichkolwiek bądź pozorów; będzie mógł wolnie powrócić do swej oyczyzny i ani za swoje oddalenie się, ani nawet za zbiegostwo (gdyby się takowego dopuścił), w żadnym względzie poszukiwanym bydź niepowinien. W przeciwnym zaś przypadku, jeżeli oświadczy dobrowolnie chęć pozostania w służbie woyskowej drugiego mocarstwa, w takim razie nie ściągnie na siebie w oyczyźnie swojey ani konfiskaty majątku, ani poszukiwania pod jakimkolwiek bądź innym pozorem. Wyłączonymi jednak od takowego dobrodzieystwa będą ci, którzy dopuściwszy się zbiegostwa, nie kórzystaliby z pardonu, tym sposobem im ofiarowanego, w celu wolnego powrotu do własney oyczyzny.

Art. 6. Gdy rachunkowość kosztów na utrzymanie zbiegów łożonych, i których zwrot się uskutecznia, dała powód do rozmaitych trudności, postępując podług sposobu w artykule 5tym Kartelu z dnia 5 (17) czerwca 1815 r., co do rachuby zwrotu w pieniądzech przepisanego, zgodzono się, aby natomiast oznaczoną była stała opłata w ilości 7 kraycarów i pół, czyli siedem i pół kopiejek, czyli piętnastu groszy polskich w srebrze, na dzienne utrzymanie jednego zbiega, w której to opłacie objęta jest racya chleba, wążąca 1½ funta, jako też wynagrodzenie za kwatery, rachując za takową 5½ kraycarów, i nakoniec 4 kraycary na dzienną płacę dla każdego zbiega, w paragrafie 6tym wspomnianego 3go artykułu Kartelu z dnia 5 (17) czerwca 1815 r. wyznaczone kosztu, łożone na utrzymanie zbiega i do zwrotu przypadające, rachować się powinny od dnia przytrzymania.

nia onego, i będą policzone, stosownie do odległości stacyi ekstradycyjnych od miejsca, w którym tenże zbieg w czasie przytrzymania go znajdował się. Rozumie się jednak, że zwrot powyższych kosztów niepowinien przechodzić terminu trzech miesięcznego, wyjąwszy atoli przypadek choroby.

Art. 7. W przypadku, gdyby zbieg już przytrzymany zachorował, w takim razie płaca za dzień lazaretowy jednoznacznie oznaczoną została w ilości 21 gr. polskich, czyli 10½ krajcarów, albo też 10½ kopiejek w srebrze, licząc w to koszt dziennego utrzymania zbiega, wynoszący 7½ krajcarów, czyli 15 groszy polsk. Koszta za łakowe dni lazaretowe, będą zwracane wraz z innymi kosztami zwyczajnego utrzymywania, a to w chwili wydania zbiega.

Art. 8. Nagroda pieniężna (taglia) wyznaczona artykułem 6tym Konwencji Kartelowej z d. 5 (17) czerwca 1815 r. dla tego, kto doniesie o zbiegu, lub przyprowadzi onego, będzie również płacaną, w przypadkach artykułem 1szym niniejszej Konwencji Dodatkowej przewidzianych; lecz wynagrodzenie takowe nie będzie mogło być żądane wtenczas, kiedy człowiek zapisany tylko do służby wojskowej zwróconym zostanie, wskutek oddzielnej reklamacji wskazanej artykułem 3cim tejże Konwencji Dodatkowej. Jeżeli jednak takowy człowiek przeznaczony do służby wojskowej, był strzeżonym i transportowanym kosztem tego rządu, do którego zaydzie o niego reklamacja, w takim razie koszta, z powodu utrzymania jego lub choroby wyniknąć mogące, będą zwrócone w chwili ekstradycyi onego, w sposób dla rzeczywistych zbiegów ustanowiony.

Art. 9. Ponieważ doświadczenie częstokroć wskazało konieczność dostarczania zbiegom nieodbitcie potrzebnej im odzieży, i gdy ta potrzeba może być również zastosowaną i do ludzi do służby wojskowej oznaczonych, a w skutku szczególnej reklamacji, stosownie do art. 5 niniejszej Dodatkowej Konwencji wydać się mających; przeto zgodzono się, aby tak jednym, jako i drugim dostarczana była odzież, którejby potrzebować mogli, podług następującego wykazu, który obejmuje tak szczegóły dostarczyć się mającego ubioru, jako też ceny, za które wzajemnie dostawa sprawunków bonifikowaną być powinna, to jest:

	Guldeny	w pieniądzach.				Polsk.
		Krajcar	Ruble	Kopieyki	Złote	Grosze
1 Koszula	1	20	—	80	5	10
1 Para spodni sukientnych	4	13	2	53	16	26
1 — płociennych w lecie	2	35	1	55	10	10
1 Czapka	1	9	—	69	4	18
1 Para trzewików	1	45	1	5	7	—
1 Płaszcz w zimie	13	56½	8	56½	55	22½
1 Leybik w lecie	4	41½	2	81½	18	25

Takowe szczegóły ubioru sporządzone będą podług przepisów istniejących w tém woysku, do którego zbieg należy, a to stosownie do wzorów wzajemnie sobie w tej mierze już udzielonych. Dostarczenie zbiegom rzeczonych szczegółów odzieży, udowodnione będzie protokulem przedstawienia zbiega, a zapłata za odzież uskuteczni się srebrem w chwili oddania tegoż zbiega, razem ze zwrotem kosztów utrzymywania i innych; jeżeli zaś takowa zapłata nastąpi w złotych, natenczas dukat holenderski rachowany będzie po 19 złotych polskich w moniecie srebrnej.

Art. 10. Dla zabezpieczenia dokładnego i regularnego wypełnienia układów, dotyczących się wzajemnego wydania zbiegów, osadzono za rzecz pożyteczną, ustanowić z jednej i z drugiej strony na granicach obu państw punkta, w których takowe wydawanie wyłącznie uskutecznić się powinno, i w których znajdować się będą komisarze cywilni lub wojskowi, umyślnie wyznaczeni do odbierania zbiegów; jako też do obrachowania i wypłacania przy ich oddawaniu tak tagłów, jako też rozmaitych kosztów, do wzajemnego wynagrodzenia przydać mogących. Miejsca, w których wydawanie zbie-

gów austriackich, uskutecznić się ma, ustanowione są w Galicyi na granicy rosyjskiej Hussiatin i Brody, a na granicy polskiej Naró; do wydawania zaś zbiegów z woyska rosyjskiego lub polskiego Satańów i Radziwiłłów w Rosyi, a Jozefów w Królestwie Polskiem.

W przypadku zaś, gdyby jedna lub druga z Wysokich stron umawiających się miała zamiar, względem rzeczonych punktów ekstradycyjnych, uczynić jakąś zmianę, takowa nie będzie mogła nastąpić, aż za wzajemną w tej mierze umową.

Art. 11. Niniejsze artykuły Dodatkowe do Kartelu z dnia 5 (17) czerwca 1815 roku, będą miały taką samą moc i ważność, jak gdyby były co do słowa zawarte w Głównej Konwencji, która o tyle, ile się jej rzeczony artykuły w niczem nie sprzeciwiają, zupełną i całą swą moc zachowuje.

Art. 12. Ratyfikacye niniejszych Artykułów Dodatkowych, wymienione będą w przeciągu dwu miesięcznym czasu, lub też rychley, jeżeli być może; po takowej zaś wymianie, niezwłocznie zostaną z jednej i z drugiej strony ogłoszone, i odtąd do skutku przywiezionemi, o ile poprzednio zachowywanemi nie były.

Działo się w Wiedniu 14 (26) lipca 1822.

(M. P.) (podpisano) Jerzy Hrabia Goloukin.

(M. P.) (podpisano) Metternich.

(M. P.) (podpisano) Bellegarde.

Dla czego, po dostatecznem rozpatrzeniu tych dodatkowych artykułów, przyjmując je za dobre, przez niniejsze potwierdzamy i ratyfikujemy w całej ich osnowie; obiecujemy CESARSKIEM NASZEM słowem, za NAS i następców NASZYCH, iż wszystko co jest w pomienionych dodatkowych artykułach postanowiono, zachowane i wykonywane będzie nie naruszenie: Na upewnienie czego, MY tę NASZĄ CESARSKĄ ratyfikacyą własną ręką podpisawszy, rozkazaliśmy utwierdzić pieczęcią Państwa NASZEGO. Dan w Wiedniu, dnia jedenastego września, roku od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ośmset dwadziestego drugiego, a Panowania NASZEGO dwudziestego drugiego. ALEXANDER.

Kontrasygnował: Sekretarz Stanu

Hrabia Nesselrode.

Prenumerata.

Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmacji wydawany będzie i w roku następnym 1823.

Wychodzić będzie co trzy miesiące jeden, w dniu ostatnim marca, czerwca, września i grudnia. Cztery numera składać będą tom z rejestrem ogólnym.

Prenumerata na rok cały 1823 kosztuje bez pocztu rub. sr. 4, a z pocztą rub. sr. 5 kop. 50. Prenumerata przyymuje się w Wilnie u JP. Macieja Szulca aptekarza, podskarbiego Towarzystwa i Kaw., na ulicy Niemieckiej; tudzież w Xiegarni Uniwersyteckiej u JP. Zawadzkiego; u JP. Moryca; w Redakcyi Kuryera Litewskiego u JP. Marcinińskiego Kaw. i w Expedycyi Gazetney Litewskiego Pocztańtu, a w innych miastach w Kantorach i Expedycjach pocztowych.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztu rubli sr. 9. Na półroku z pocztą rubli sr. 7, bez pocztu rubli sr. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztu rubli sr. 2 kop. 25.

Dziennik Wileński na rok z pocztą rubli sr. 8, bez pocztu rubli sr. 6.

Dzieje Dobroczynności na rok z pocztą i bez pocztu r. s. 6.